

ANDRZEJ JACKIEWICZ-RUZGIS

ur. 1930; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, dom rodzinny, ulica Lubelska

Dom przy ulicy Lubelskiej w Puławach przed wojną

Mój dom rodzinny całe szczęście stoi do dzisiaj. [Nadal stoją] domy w stylu kazimierzowski i pierwszy dom, który ma filary w stylu kazimierzowskim to tam właśnie się urodziłem, znaczy urodziłem się w szpitalu świętego Karola, ale tam się właśnie wychowałem i stamtąd chodziłem do szkoły. W drugim domu mieszkał w latach trzydziestych stróż, który jednocześnie jeździł piękną bryczką z siwką, bo tam były domy nie tylko mieszkalne, ale też i stajnie i obory. [Tam gdzie] mieszkaliśmy było zimno, piece były нефункционалне. Pomieszczeń tam było bardzo dużo, chyba w pięciu pomieszczeniach mieszkaliśmy, to każde następne było zimniejsze, a ja ze swoim starszym bratem to spaliśmy w takim maleńkim pokoiku już w ogóle bez pieców. [Było tak zimno], że jak mama zawieszała lniane portiere, które ręcznie haftowała to bywały takie dni, że te portiere falowały od wiatru. Jednak miło wspominać te czasy, kto by nie wspominał miło dzieciństwa, jeśli rodzice kochali mnie i wychowali bardzo dobrze.

Data i miejsce nagrania	2003-10-07, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Dominika Jasłowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"